

# Pawbeats, Azyl (ft. VNM, Zuza Jabłońska)

Nie zrozumiesz pewnie mnie  
Nawet choćbyś chciał  
Czasem możesz zniknąć gdzieś  
Gdy wolałbyś być sam  
A tutaj znajdę spokój  
Nie zmieniaj mnie  
I jeśli chcesz mi pomóc  
Nie zmieniaj mnie

[VNM]

Mój azyl to góry  
Uważam ma ruchy, kiedy patrzę na chmury  
Dokładnie to skupienie  
To mój odpoczynek  
Nie rozpraszam się gdy serce mocno bije, tak  
A kiedy droga jest prosta  
W widokach zatapiam się tak jak w jeziorze rozpacz  
Byłem w Kaukazie, Tatrach, Alpach  
Czekam aż zobaczę ....  
15 kg mam w plecaku  
Z podróży faza jak z opiatów  
Nadzieja na pogodę bo to na nią mam ograniczoną kontrolę  
A kiedy ide po ostrej jak brzytwa grani  
To jakbym się wyzbył granic  
Im wyżej, tym rzadszy jest tlen  
Ale tak przełamuje swój lęk

Nigdy Nie zrozumiesz pewnie mnie  
Nawet choćbyś chciał  
Czasem możesz zniknąć gdzieś  
Gdy wolałbyś być sam  
A tutaj znajdę spokój  
Nie zmieniaj mnie  
I jeśli chcesz mi pomóc  
Nie zmieniaj mnie

[VNM]

Informacje mój mózg jak w dolinie Krzemowej  
,a tony Danymi mocno przepelniony  
Nazywam się inaczej  
Ale również dobrze mówić mi możesz Johnny Mnemonic  
Może nie wiesz tego o mnie jeszcze  
Ale jak mieszkasz w moim mieście  
Jechaliśmy razem busem  
Zobaczyłem cię  
Z przed dekady cię pamiętam  
Ty mnie nie  
Pamiętam numery paszportów ziomek  
I numery ziomek którym kupiłem bilety lotnicze  
I numery w dzienniku  
Typów z którymi chodziłem do podstawówki  
Za parę dekad bym poznał znów ich  
My gift is my Curse  
Ciekawe czy kiedyś spokój przyjdzie mi mieć  
Bo na razie nie wiem co to jest spokój  
Mózg gra sam ze sobą sudoku  
Nie mogę dotrzymać mu kroku  
Męczą mnie reminiscencje  
Z roku na rok jest ich coraz więcej  
A harmonia gdy wokół jest was tylu  
Nie przyjdzie  
Więc szukam azylu gdzie indziej

Nie zrozumiesz pewnie mnie

Nawet choćbyś chciał  
Czasem możesz zniknąć gdzieś  
Gdy wolałbyś być sam  
A tutaj znajdę spokój  
Nie zmieniaj mnie  
I jeśli chcesz mi pomóc  
Nie zmieniaj mnie

nas jest więcej  
wiesz, wszyscy spójni tak  
że nawet jeśli pójdziesz sam  
i już będziesz stąd daleko tak  
chce żebyś wiedział że ten ból i lek  
jest w mim życiu jak zazdrość i gniew  
uciekam z sama sobą walczyć chcę

Nie zrozumiesz pewnie mnie  
Nawet choćbyś chciał  
Czasem możesz zniknąć gdzieś  
Gdy wolałbyś być sam  
A tutaj znajdę spokój  
Nie zmieniaj mnie  
I jeśli chcesz mi pomóc  
Nie zmieniaj mnie